Uzasadnienie konieczności wprowadzenia zmian:
Obecnie obowiązujące przepisy prawa polskiego gwarantują rodzicowi prawo do odmowy zabiegu medycznego w postaci szczepienia, jako że jest to ryzykowny zabieg medyczny nieratujący życia oraz eksperyment medyczny. Żaden zabieg medyczny nie może być obowiązkowy, ponieważ naruszałoby to przepisy prawa międzynarodowego, Konstytucję RP oraz przepisy ustaw regulujących świadczenie usług medycznych. W Polsce nie ma prawnie ustanowionego przymusu a nawet obowiązku szczepień.
To, z czym rodzice spotykają się ze strony personelu medycznego oraz urzędników, co nazywają przymusem szczepień, jest niczym innym jak nadużyciem przepisów, które kompetencje do stosowania środków administracyjnych nadają urzędnikom tylko wtedy, kiedy rodzice uchylają się od obowiązku, jest prowadzony nadzór epidemiologiczny lub ogłoszona zostaje epidemia. Dotychczasowe działania osób zaangażowanych w pracę nad zniesieniem tych nadużyć doprowadziły do zaprzestania nakładania w sposób nielegalny grzywien w celu przymuszenia do realizacji obowiązku przez Powiatowe inspektoraty sanitarne. Niestety ta praktyka nielegalnego środka administracyjnego została podjęta przez wojewodów. Prace nad uzyskaniem wyroku sądowego orzekającego brak kompetencji do nakładania grzywien przez wojewodów trwają.
Dlaczego tak się dzieje? Ponieważ obecne przepisy są skonstruowane tak, aby ani rodzic, ani lekarz, ani urzędnik, ani nawet prawnik, bez wnikliwej ich analizy i zrozumienia nie dostrzegał istoty samego obowiązku szczepień. Jak wyżej wspomniano, żaden zabieg nieratujący życie nie może być obowiązkowy, tym bardziej że jest eksperymentalny i ryzykowny. W istocie obowiązkiem rodzica, jest poddanie dziecka obowiązkowemu badaniu kwalifikującemu do tego zabiegu. Samo szczepienie jest uwarunkowane badaniem, które może dać przecież wynik negatywny. To rodzi konieczność zmian w ustawie, które wniosą do niej przejrzystość i prostotę, która zablokuje możliwość lekarzom zaniedbywać swoje obowiązki oraz urzędnikom wykorzystywać przeciwko tym, których to prawo ma chronić.
Do tej pory wszelkie argumenty przeciw nielegalnym naciskom wobec rodzicom uzyskane zostały w wyrokach sądowych z wielkim trudem. Nie wolno ryzykować wprowadzeniem zmian w ustawie, które jeszcze bardziej skomplikują same zasady wykonywania szczepień. Każda nieprzemyślana i niejednoznaczna zmiana może dać stronie przeciwnej narzędzie do powiększenia praktyki nadużycia przepisów.
Lobby, któremu zapisy tej ustawy gwarantują rynek zbytu, nie dopuści do przyjęcia zmiany, która całkowicie obowiązek zniesie i trzeba być tego świadomym. Nawet jeśli się to uda, to trzeba pamiętać, że większość rodziców została poddana psychomanipulacji i nie jest w stanie świadomie podjąć decyzji, czy poddawać dziecko śmiertelnie ryzykownej sztucznej immunizacji, czy nie. To kolejny powód dla konieczności podjęcia tylko takich zmian, które dadzą nam przepisy uproszczone i zrozumiałe dla każdego, takie które nie pozostawia urzędnikom przestrzeni do manipulacji i nadinterpretacji, jak to ma miejsce dziś.
Obywatelska inicjatywa ustawodawcza jest projektem niezwykle trudnym i wymaga profesjonalizmu, czasu i szczegółowej organizacji, tak aby ustawa ją regulująca była zachowana, a efekt osiągnięty. Realizacja takiego projektu musi opierać się o wzajemne zaufanie, ale nie o ślepą wiarę i nie poparty zrozumieniem entuzjazm, nie służy to bowiem świadomemu wprowadzaniu zmian a jedynie sianiu zamętu, co w nieodpowiedzialny sposób może przynieść więcej szkody niż pożytku.
Jeszcze w tym roku ruszy obywatelska inicjatywa obywatelska, która będzie miała na celu zmiany legislacyjne. Projekt ten zakłada odpowiednią ilość czasu koniecznego do podjęcia otwartych konsultacji społecznych, podjęcia działań logistycznych zapewniających zebranie 100 tys. liczby podpisów, zanim projekt zmian zostanie zgłoszony.
Do tego czasu rodzicom nie pozostaje nic innego, jak w oparciu o istniejące przepisy prawa, aktywnie bronić swojego prawa do odmowy zabiegu medycznego, jakim jest szczepienie oraz oddziaływanie na lekarzy, którzy narażają zdrowie i życie dzieci, lekceważąc obowiązki, jakie na nich nakłada ustawa o zapobieganiu oraz zwalczaniu chorób zakaźnych u ludzi.
Celem pośrednim jest umożliwienie rodzicom świadomym zagrożenia ze strony sztucznej immunizacji odmowy stosowania jej bez najmniejszych konsekwencji oraz „ubezpieczeniem” dzieci tych rodziców, którzy na taką formę przystają. Kolejnym celem pośrednim, jest odebranie lekarzom i urzędnikom możliwości nakładania na nas obowiązku szczepień w sytuacjach, kiedy jedynym uzasadnieniem są poszlaki a nie twarde dowody. Celem ostatecznym jest wprowadzenie zakazu tej haniebnej praktyki medycznej, jaką są szczepienia a zwrócenie uwagi na możliwość stosowania innych działań zapobiegających powstawaniu i rozwojowi chorób zakaźnych u ludzi.
Kolejnym etapem będzie przedstawienie proponowanych poszczególnych zmian w w/w ustawie, do których tworzenia zaproszony jest każdy, komu na sercu leży realizacja powyższego celu.